

Kochane Dzieci, Drodzy Rodzice,

przygotowałam dzisiaj dla Was dwa zestawy ćwiczeń.

Pierwszy dla dzieci najmłodszych- stymulujący rozwój mowy poprzez zabawę- oraz drugi znacznie trudniejszy dla starszych przedszkolaków, które pracują już nad nauką i utrwalaniem artykulacji określonych głosek. Myślę, że każdy znajdzie coś co będzie odpowiadało potrzebom dziecka.

Na „deser” to co dzieci lubią szczególnie- czyli zagadki.

Pozdrawiam i życzę wytrwałości,

Małgorzata Kozak

logopeda



Jedzie pociąg

Jedzie pociąg fu, fu, fu.
Trąbka trąbi - tru, tu tu.
A bębenek - bum, bum, bum.
Na to żabki kum, kum, kum.
Woda z kranu kap, kap, kap.
Konik człapie – człap, człap, człap.
Muszka brzęczy – bzy, bzy, bzy.
A wąż syczy sss...

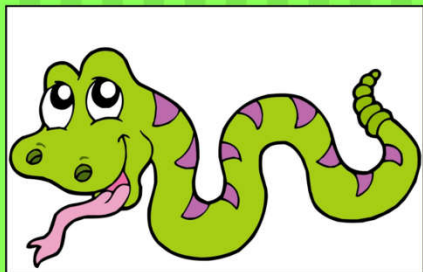
Deszcz

Zła pogoda, kapie woda,
kapie z nieba, kap, kap, kap.
A w kaloszach do przedszkola,
idą dzieci, chlap, chlap, chlap!
Kap, kap, kap, kap, kap, kap,
idą dzieci, chlap, chlap, chlap!
Kap, kap, kap, kap, kap, kap,
idą dzieci, chlap, chlap, chlap

Kran

Myła ręce jakaś gapa,
kap, kap, kap.
Poszła,
a kran dalej kapał,
kap, kap, kap.
Wczoraj kapał i dziś kapie:
kap, kap, kap.
I źle myśli o tej gapie,
kap, kap, kap!
To przez gapę kran ma katar,
kap, kap, kap.
Taki katar to jest strata!
Kap, kap, kap.
Bo te krople- to są grosze,
kap, kap, kap.
Grosz za groszem z wodą poszedł,
kap, kap, kap.
Co tu robić? Gapa nie wie,
kap, kap, kap.
A więc my powiemy gapie:
“Dokręć kran!”
O, już nie kapie!

KTO POTRAFI TAK JAK JA? ĆWICZENIA LOGOPEDYCZNE



SSS SSS SSS czy wiesz
może,
kto tak SYCZY o tej
porze?
To jest chyba taki wąż,
który SYCZY wciąż!

INSPIRACJE
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

KTO POTRAFI TAK JAK JA? ĆWICZENIA LOGOPEDYCZNE



Jestem sobie konik
mały,
prawdę mówiąc
doskonały!
Ciągłe robię I HA HA!
Czy potrafisz tak jak
ja?

Dziś od rana ciągle szum,
CHRUMKA świnka
CHRUM, CHRUM,
CHRUM...
W doskonałym jest
humorze :)
CHRUMKAĆ śwince też
pomożesz?



INSPIRACJE
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

KTO POTRAFI TAK JAK JA? ĆWICZENIA LOGOPEDYCZNE



Jestem sobie żabka mała,
która wcześniej rano
wstała.
Zrobisz ze mną
KUM, KUM, KUM
czy do stawu wskoczysz
plum?

Czuć w powietrzu powiew
wiosny,
KLEKOT boćka jest
radosny.
Słysząc KLE, KLE dzisiaj
wszędzie,
co to będzie, co to będzie?



INSPIRACJE
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

KTO POTRAFI TAK JAK JA? ĆWICZENIA LOGOPEDYCZNE



Krowa znów cały dzień
MUCZY.
Kto mógł ją tego
nauczyć?
Ciągłe słysząc MU, MU,
MU...
halo zuchu jesteś tu?

Nasza mała, śliczna
kurka,
to prawdziwa złotopiórka.
GDACZE KO, KO, KO
od rana,
chyba dzisiaj jest
wyspana!



INSPIRACJE
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

Ćwiczenia dla zaawansowanych ;)

GŁOSKI SYCZĄCE (S, Z, C, DZ):

Rarytasy Stasia

W swoim małym pokoiku
Staś ma mnóstwo smakołyków:
serek wiejski, chleb sojowy,
słodki soczek truskawkowy.
Jest sałatka owocowa,
i rolada kokosowa,
słodki deser sezamowy,
wielki tort marcepanowy,
ostra pasta łososiowa,
galaretka brzoskwiowa.
Są sardynki, zupa z sumą,
ser podlaski i salami,
pyszny sernik z bakaliami,
sękacz, ciastka i ciasteczka,
miska pełna ananasów,
Staś ma mnóstwo rarytasów.

Skarby

U Sabiny na stoliku
różnych skarbów jest bez liku:
spinka, kostka, dwa naparstki,
smacznych pestek ze dwie garstki,
smok wawelski papierowy,
serce, słonik plastikowy,
serpentyna i sakiewka
i niebieska chorągiewka.



GŁOSKI SZUMIĄCE (SZ, Ż, CZ, DŻ):

Szpak

Szedł po drodze szpak
do szkoły się uczyć,
i tak sobie śpiewał:
szpu- szpu, szpa- szpa,
szpo- szpo, szpe- szpe,
szpi-szpi...
Taki śmieszny szpak,
co uczyć się chciał.

Myszka

Myszkowała szara myszka w szafie:
"Chyba mnie tu bury kot nie złapie?"
Wyszperała szal i szepcze już po chwili:
"W szal zawinę się sześć razy. To kota zmyli!"

Myszki

Myszek sto do norki szło:
SZO, SZO, SZO SZO, SZO, SZO
Wtem wybiegły koty dwa:
SZA, SZA, SZA SZA, SZA, SZA
A, że były bardzo złe
SZE, SZE, SZE SZE, SZE, SZE
To złapały myszki dwie
SZE, SZE, SZE SZE, SZE, SZE
Potem jeszcze zjadły trzy
SZY, SZY, SZY SZY, SZY, SZY
I ostrzyły ciągle kły
SZY, SZY, SZY SZY, SZY, SZY
Ale, że im brakło tchu
SZU, SZU, SZU SZU, SZU, SZU
Nie złapały wszystkich stu
SZU, SZU, SZU SZU, SZU, SZU

Jerzy

Pod pierzyną Jerzy leży.
Że jest chory nikt nie wierzy.
Żali się na bóle głowy,
że żołądek też niezdrowy.
Jeszcze rano był jak rzepka
(ta co jest od zdrowia krzepka).
Potem Jurka brudna rączka
niosła w buzię gruszkę, pączka.
Mama chłopca już żałuje,
lecz pan doktor igłą kłuje.
- Mój Jerzyku nigdy więcej
nie jedz, gdy masz brudne ręce.

Zamieszanie

Czapla czarną ma czuprynę,
kaczka wpadła w pajęczynę.
Puchacz włożył rękawiczki,
pączki wpadły do doniczki.
Kaczor loczki ma czerwone,
cztery rączki i ogonek.
Biegacz wpadł na metę czwartą.
Kto tu robi takie żarty?
To królewicz January.
On uczynił takie czary.
Czarodziejską ma pałeczkę
i namieszał tu troszeczkę.

ZAGADKI NA DESER ;)

Dumny, wspaniały,
kroczy swoją drogą.
Wszyscy podziwiają
jego piękny ogon.
(PAW)

Każdego ZOO jest ozdobą.
Choć nie gra w orkiestrze
trąbę nosi z sobą.
(SŁOŃ)

Kot ogromny, pręgowany.
Bywa w cyrku – tresowany.
(TYGRYS)

Jest królem,
lecz nie w koronie,
ma grzywę,
choć nie jest koniem.
(LEW)



Wielki ptak, lecz nie lata wcale,
za to biega doskonale.
Mówią, że ze strachu,
chowa głowę w piachu.
(STRUŚ)

Gdy zobaczysz ją w ZOO,
robi Ci się wesoło.
Skacze, broi, miny stroi,
ludzi wcale się nie boi.
(MAŁPA)



Zjadłbym miodku!
Do roboty pszczoły!
Przez całą zimę słodko sobie spałem,
bo o miodku przez sen myślałem.
(NIEDŹWIADEK)

Mieszka w ZOO zwierzak duży,
chyba z tysiąc kilo waży.
Paszczą kłapie niby bramą
i wciąż nudzi się tak samo.
(HIPOPOTAM)

To zwierzę żyje nad Nilem,
a w paszczy zębów ma tyle,
że nawet, gdy leży grzecznie
liczyć je jest niebezpiecznie.
(KROKODYL)